

UZASADNIENIE

W pozwie z 9 stycznia 2007 roku, skierowanym przeciwko (...) S.A., J. K. (1) wniósł o zasądzenie renty wyrównawczej z tytułu utraconych zarobków za okres 46 miesięcy, w kwocie 118.784,88 złotych wraz z odsetkami od dnia 1 kwietnia 2003 roku. W uzasadnieniu podał, że w związku z wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległ w dniu 26 września 2002 roku, został pozbawiony pracy zarobkowej, co doprowadziło – wobec braku wypłaty należnego odszkodowania – do likwidacji działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda.

(pozew, k. 3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 lipca 2007 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania sądowego od powoda na rzecz pozwanego. Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku. Wskazano zaś, że powód przez okres sześciu miesięcy po wypadku przebywał na zwolnieniu lekarskim i za ten okres pobierał zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 4.231,48 złotych. Nadto pozwany podniósł, że wypłacił już powodowi kwotę 15.493,69 złotych z tytułu utraconych dochodów oraz kwotę 4.162,10 złotych z tytułu zwiększonych kosztów prowadzenia działalności. Pozwany argumentował, że żądania powoda sformułowane w niniejszym postępowaniu wykraczają poza granice normalnych następstw działania wyrządzającego szkodę, bowiem po upływie okresu zwolnienia lekarskiego powód był zdolny do świadczenia pracy.

(odpowiedź na pozew, k. 32 – 33)

Powód J. K. (2) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda:

- renty wyrównawczej w kwocie:
 - 46.092,59 zł za okres od 1 października 2002 roku do 31 maja 2003 roku,
 - 533.994,65 zł za okres od 1 czerwca 2003 roku do 31 czerwca 2010 roku,
 - 28.830 zł za okres od 1 października 2002 roku do 30 czerwca 2010 roku,
 - 83.700 zł od 1 października 2002 roku do 30 czerwca 2010 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2006 roku do daty wyrokowania;
 - zadośćuczynienia w kwocie:
 - 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do daty zapłaty za cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wypadkiem,
 - 1.000.000 zł za naruszenie dóbr osobistych w związku z nienaprawieniem szkody w terminie, zniszczeniem firmy, pozbawieniem środków do życia i leczenia, zerwaniem warunków umowy - wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2006 roku;
- renty na przyszłość z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej w kwocie 7.492,29 zł, dopuszczenie waloryzacji wysokości renty o 6% w skali roku począwszy od 2003 roku i na przyszłość;
- odszkodowania w kwocie 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od 27 września 2002 roku z tytułu poniesionej szkody związanej z przerwaniem budowy pawilonu handlowego w B. na os. (...) na terenie działki Nr (...) w obrębie (...) - spowodowanej wypadkiem drogowym, któremu uległ powód w dniu 26 września 2002 roku,
- ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 26 września 2002 roku, jakie mogą wystąpić u powoda w przyszłości.

(pismo procesowe, k. 92 – 93, pismo procesowe, k. 308 – 313, pismo procesowe, k. 366 – 368, protokół rozprawy z dnia 5 marca 2010 roku, k. 385, pismo procesowe, k. 412 – 414, k. 439)

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi odrzucił pozew w zakresie kwoty 46.080,73 zł dochodzonej z tytułu renty wyrównawczej za okres od 1 października 2002 r. do dnia 30 czerwca 2003 r.; odrzucił pozew w zakresie kwoty 2.389,50 zł dochodzonej z tytułu renty na zwiększone potrzeby za okres od 26 września 2002 r. do dnia 25 marca 2003 r.; odrzucił pozew w zakresie kwoty 6.000 zł dochodzonej tytułem zadośćuczynienia; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 592,20 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby, z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty; ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność względem powoda za szkody mogące powstać w przyszłości, pozostające w związku przyczynowym ze skutkami wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ on w dniu 26 września 2002 r. w W. na drodze numer (...); oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

/wyrok – k. 754 – 754 odw ./

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo został zaskarżony apelacją przez powoda. Wyrokiem z 10 października 2013 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił ww wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 6 w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie co do kwoty 500.000 zł i w części oddalającej powództwo o rentę wyrównawczą i rentę na zwiększone potrzeby wraz z odsetkami ustawowymi oraz w punktach 7 i 8 orzekających o kosztach procesu i w tym zakresie przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu.

Przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sąd Apelacyjny polecił przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność występowania u powoda zespołu depresyjnego i jego ewentualnego związku z obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 26 września 2002 r., jego wpływu na aktualny stan zdrowia powoda, czy utrudnia on rehabilitację narządów ruchu oraz czy może opóźniać lub uniemożliwić powrót pełnej sprawności powoda po wypadku. Następnie Sąd pierwszej instancji miał dokonać oceny, czy u powoda po zakończeniu postępowania w sprawie I C 423/03 Sądu Rejonowego w Bełchatowie ujawniła się nowa krzywda, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu, uzasadniająca przyznanie dalszego zadośćuczynienia. Ponadto Sąd Okręgowy wyjaśnić miał, w jakim zakresie utrata dochodów przez powoda po 30 czerwca 2003 r. jest wynikiem częściowej niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem z dnia 26 września 2002 r. Sąd miałby wziąć pod uwagę, że wysokość renty powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy, z tym zastrzeżeniem, że poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia się każdej pracy. Sąd pierwszej instancji uwzględnić miał przy tym realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość teoretyczną. Nie można przy tym pominąć tego, że utrata dochodów spowodowana wypadkiem została częściowo zrekompensowana rentą wypłacaną przez ZUS. Badając, w jakim zakresie zasadne jest roszczenie o rentę wyrównawczą, Sąd Okręgowy pominąć miał jednak twierdzenia powoda dotyczące utraconego dochodu, jaki mógłby osiągnąć z tytułu zamieszczenia reklamy na samochodzie. Według twierdzeń skarżącego umowa dotycząca reklamy obowiązywałaby co najmniej przez rok i dałaby dochód w kwocie 3.720 zł. Odnosząc się do tych twierdzeń, Sąd Apelacyjny podniósł, że utrata dochodu z tytułu zamieszczenia reklamy obejmuje okres bezpośrednio po wypadku. Za czas do 30 czerwca 2003 r. utracony dochód został rozliczony w sprawie X GC 275/08 i co do roszczeń za ten okres zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Poza tym strata wynikła z niezamieszczenia reklamy nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem. Nie można bowiem pominąć tego, że strona pozwana w terminie wypłaciła odszkodowanie za zniszczony samochód i nie ponosi odpowiedzialności za to, że nabyty następnie samochód został powodowi skradziony, a wyborem powoda było nabycie jako trzeci takiego samochodu, który nie nadawał się do zamieszczenia na nim reklamy. Sąd Okręgowy zbadać miałby także, czy po 25 marca 2003 r. powód wymagał dalszego leczenia w związku z wypadkiem i jakie wydatki były konieczne w tym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 września 2002 roku, w W., na drodze nr (...), J. K. (1) uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznał obrażeń ciała, zaś samochód powoda i przewożony w nim towar uległy zniszczeniu. Sprawcą wypadku był Z. M.. Pozwany zakład ubezpieczeń udzielał w dacie wypadku ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku.

(okoliczności bezsporne)

Przed wypadkiem powód prowadził działalność gospodarczą w postaci sprzedaży artykułów rolno – spożywczych. Do dnia wypadku powód prowadził działalność osobiście, czasem pomagała mu żona. Powód zaopatrywał się w towary na giełdzie na ul. (...) w Ł., następnie przywoził je do B. do lokalu, w którym prowadził działalność handlową. Po towar powód jeździł często, nawet codziennie, zwykle po zamknięciu sklepu. Przeważnie po towar powód jeździł sam.

Po wypadku powód zatrudnił w sklepie swoją córkę. Nadto w sklepie pomagała żona powoda.

W wypadku zniszczeniu uległ samochód powoda, który powód wykorzystywał w pracy. Samochód ten był nabyty na kredyt. Ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu odszkodowanie, które częściowo pokryło zaciągnięty przez powoda na ten cel kredyt. W związku z powyższym powód kupił następny samochód i w tym celu również zaciągnął kredyt. Kilkanaście dni później nowo zakupiony samochód został skradziony. Samochód był ubezpieczony. Powód z uzyskanego odszkodowania kupił kolejny samochód.

Ubezpieczyciel wypłacił również odszkodowanie za zniszczony w wypadku towar.

Żona powoda bała jeździć się po towar do Ł. na giełdę, dlatego kupowała towar w hurtowni w B., gdzie ceny były wyższe. Z tej przyczyny dochody powoda uległy obniżeniu.

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 15 marca 2003 roku.

W dniu 14 maja 2003 roku powód zamknął sklep. Działalność powoda została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 28 lutego 2006 roku.

(zeznania powoda, k. 738 – 739 w zw. z k. 58 – 59, decyzja, k. 75, k. 322)

Dzień przed wypadkiem powód zawarł umowę najmu na inny lokal, ponieważ planował rozszerzenie działalności. Po wypadku powód rozwiązał umowę najmu, bowiem lokal nie spełniał warunków, nie był odpowiednio ocieplony, a w konsekwencji, kiedy panowały ujemne temperatury, warzywa przemarzały.

Przed wypadkiem powód zmierzał do podpisania umowy na umieszczenie reklamy na samochodzie. Miała to być umowa zawarta na okres roku z możliwością jej przedłużenia. Powód miał uzyskiwać z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 300 złotych miesięcznie. Nie doszło do zawarcia umowy, bowiem samochód uległ zniszczeniu, kolejny został skradziony, a następnie nabyty pojazd nie nadawał się do umieszczenia na nim reklamy.

(zeznania powoda, k. 738 – 739, projekt umowy, k. 575 – 576)

Przed wypadkiem powód uzyskał – w dniu 25 czerwca 2002 roku – decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie pawilonu handlowego wraz z przyłączami, przewidzianej do realizacji w B. na osiedlu (...), na terenie działki nr (...) w obrębie (...). W czerwcu 2002 roku powód rozpoczął budowę pawilonu. W trakcie budowy powód handlował na straganie przed tym pawilonem, na co otrzymał z Urzędu Miasta pozwolenie do dnia 30 września 2002 roku. W momencie wypadku, do zakończenia prac w pawilonie, pozostało jedynie doprowadzenie prądu. Po wypadku powód nie doprowadził prądu, bo brakowało mu

pieniędzy. Koszt podłączenia prądu do pawilonu wynosił około 3000 złotych. Po wypadku, do dnia 14 maja 2003 roku, w pawilonie prowadzony był handel, tylko nie było prądu. Powód planował wynająć pawilon, jednak nie było chętnych z powodu braku doprowadzenia do pawilonu prądu. Pawilon liczy 36 m² powierzchni.

(decyzja, k. 515 – 115v, 574 – 574v, zeznania powoda, k. 738 – 739)

U powoda nie występują objawy uszkodzenia układu nerwowego. W związku z przebyтым urazem komunikacyjnym, u powoda występował nawrotowy zespół korzeniowy lędźwiowy, który – w aspekcie neurologicznym skutkował 10 % długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Obecnie u J. K. (1) nie występuje w związku z wypadkiem trwały uszczerbek neurologiczny na zdrowiu. Doznane w wyniku wypadku urazy nie skutkują u powoda niezdolnością do pracy.

U powoda wskazana jest rehabilitacja narządu ruchu, możliwa w ramach świadczeń gwarantowanych przez NFZ. Koszty leczenia farmakologicznego zespołu bólowego kręgosłupa mieszczą się w granicach od 30,00 do 50,00 zł miesięcznie. Powód wymagał stosowania tychże leków bezpośrednio po urazie i w okresie późniejszym, przez około 1 miesiąc. U powoda nie występowały wskazania do stosowania – z punktu widzenia neurologicznego – specjalnej diety, nie występowała też potrzeba pomocy osób trzecich.

Pod względem neurologicznym rokowania co do stanu zdrowia powoda są dobre.

(opinia pisemna biegłego sądowego specjalisty neurologa R. L. wraz z ustną opinią uzupełniającą, k. 242, k. 386v)

Nie można jednoznacznie ustalić czy powód w związku z obrażeniami odniesionymi w wyniku wypadku w dniu 26 września 2002r. był od 1 lipca 2003r. niezdolny do pracy. Brak jest danych lekarskich o stanie zdrowia powoda w dacie 1 lipca 2003r, a tylko to mogłoby udowodnić ewentualną niezdolność do pracy w tym dniu. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do 15 marca 2003r. Powód rozpoczął leczenie w poradni neurologicznej ponad 3 miesiące po wypadku - w dniu 8 stycznia 2003r. Odbył wizyty m.in. w dniu 10 czerwca 2003r. (lekarz odnotował jedynie „wydanie zaświadczenia o stanie zdrowia”), następna wizyta miała miejsce 28 października 2003r. (lekarz odnotował fakt przebycia przez pacjenta lewostronnej kolki nerkowej). Również Lekarz Orzecznik ZUS, wydając w dniu 16 października 2006r. orzeczenie o częściowej niezdolności do zatrudnienia w związku z wypadkiem w pracy w 2002r. stwierdził, że nie da się ustalić daty początkowej. Podobnie napisano w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności z dnia 14 listopada 2006 r.: „niepełnosprawność istnieje od: daty nie da się ustalić”. Natomiast wcześniejsze i późniejsze leczenie J. K. świadczy o przewlekłości schorzenia, ale nie jest to jednoznaczne z niezdolnością do zatrudnienia. Przedstawiona dokumentacja leczenia neurologicznego i ortopedycznego z lat 2003 - 2007 potwierdza leczenie, ale nie zmienia oceny, że doznane w wyniku wypadku urazy nie skutkowały i nie skutkują niezdolnością do pracy.

Opisywany w dokumentacji przebyty przez powoda zespół bólowy korzeniowy lędźwiowy oraz rozpoznana pourazowa neuralgia międzyżebrowa mogły mieć związek z przebyтым wypadkiem w dniu 26 września 2002r. Zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa oraz niewydolność naczyń mózgowych nie mogą mieć związku z opisywanym wypadkiem. W związku z wypadkiem powód po 25 marca 2003r. wymagał nadal leczenia i wg dokumentacji to robił.

Powód miał wykonane RTG kręgosłupa (27.09.2002 oraz 20.06.2006r) - nie obserwowano zmian pourazowych.

Dolegliwości bólowe występowały u powoda, ale ich ocena jest zawsze subiektywna i zależna od indywidualnej, osobniczej odporności na ból, a także wieku i motywacji chorego.

Mimo, iż podczas badania neurologicznego 5 grudnia 2008 r. nie stwierdzono u J. K. objawów uszkodzenia układu nerwowego, ani zespołu korzeniowego ze strony kręgosłupa i na ten dzień brak było podstaw do uznania neurologicznego uszczerbku na zdrowiu z tytułu wypadku w 2002r., to nie można negować 10% uszczerbku na zdrowiu z tytułu pourazowego zespołu korzeniowego lędźwiowego, który może być nawrotowy.

Opisywany uraz komunikacyjny z 2002 r. był typowym urazem ortopedycznym - dotyczył klatki piersiowej i kręgosłupa. Utrudnienia w życiu codziennym polegały na dolegliwościach bólowych, które są subiektywne.

(pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego specjalisty neurologa R. L. – k. 1004, 1005, 1052)

W zakresie narządów ruchu w wyniku przedmiotowego wypadku J. K. doznał naciągnięcia kręgosłupa szyjnego i urazu klatki piersiowej. Ponadto występują u niego zmiany zwyrodnieniowo – zniekształcające kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo – krzyżowego, wypadnięcie dysków C3/C4, C6/C7, przepuklina jąder miażdżystych C4/C5 i L5/S1, niewielkie obustronne płaskostopie. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym obecnie pozostają niewielkie zaniki mięśni prawej kończyny dolnej, mierny zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności.

U powoda nie występuje uszczerbek na zdrowiu spowodowany doznanymi, na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 26 września 2002 roku, obrażeniami narządu ruchu.

W aspekcie ortopedycznym powód jest obecnie zdolny do pracy w porównywalnym zakresie jak przed wypadkiem z dnia 26 września 2002 roku.

Po wypadku powód przyjmował leki o działaniu przeciwbólowym i przeciwzapalnym, przy czym początkowo dolegliwości bólowe były silniejsze, w związku z czym powód przyjmował leki codziennie i w większych ilościach, później zaś stosował leki przeciwbólowe w mniejszych ilościach odpowiednio do odczuwanych dolegliwości. Zwykle po stłuczeniach tego rodzaju dolegliwości bólowe utrzymują się przez kilka, kilkanaście dni, najwyżej do miesiąca.

Powód mógł wymagać pomocy osób trzecich przy pewnych czynnościach, w związku z odczuwanym bólem, nie dłużej jednak niż przez miesiąc w wymiarze 2 – 3 godzin dziennie.

U powoda nie występowały wskazania – ze względów ortopedycznych – do specjalnego odżywiania

Rokowania na przyszłość co do zdrowia powoda w aspekcie ortopedycznym są umiarkowane. Powód odzyskał prawie pełny zakres ruchomości stawów kończyn i kręgosłupa. Nie można przewidzieć, czy nastąpi szybka progresja wielostawowych zmian zwyrodnieniowych w postaci np. rozrostu wyrośli kostnych typu osteofitów i stopniowego zablokowania możliwości większego ruchu w odcinku szyjnym, piersiowym i lędźwiowym. Poczucie pogorszenia sprawności i subiektywny mierny zespół bólowy mogą być wynikiem zespołu korzeniowego.

(opinia pisemna biegłego sądowego chirurga, specjalisty ortopedii i traumatologii A. W. wraz z ustną opinią uzupełniająca, k. 171 – 172, k. 386)

W aspekcie chirurgicznym, u powoda nie występują następstwa wypadku z dnia 26 września 2002 roku, które mogłyby wpływać na jego aktualny stan zdrowia. W tym zakresie powód nie doznał stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, powstałego w wyniku przedmiotowego wypadku, bowiem powód doznał jedynie potłuczeń, bez uszkodzenia powłok oraz narządów wewnętrznych.

U powoda nie występuje naruszenie sprawności organizmu, z przyczyn chirurgicznych, skutkujących niezdolnością do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji – powód jest zdolny do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia.

Powód nie wymaga obecnie leczenia chirurgicznego. Bezpośrednio po wypadku powód przyjmował leki przeciwbólowe również z przyczyn chirurgicznych. Koszt tych leków wynosił od kilkunastu do pięćdziesięciu złotych miesięcznie. Początkowo powód przyjmował leki przeciwbólowe codziennie, a następnie – w miarę ustępowania dolegliwości bólowych – przyjmował leki w mniejszych ilościach lub sporadycznie.

Powód nie wymagał stosowania specjalnej diety z punktu widzenia chirurgicznego. Nie wymagał również, co do zasady, w tym aspekcie, pomocy osób trzecich, chyba że ze względu na silne dolegliwości bólowe – wówczas taka opieka byłaby potrzebna w ciągu kilku dni po zdarzeniu.

Rokowania co do stanu zdrowia powoda w aspekcie chirurgicznym są dobre.

(opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii naczyniowej i torakochirurgii M. G. wraz z ustną opinią uzupełniającą, k. 200 – 201, k. 385v)

Powód cierpi na dolegliwości serca. Są to schorzenia samoistne, mają tło miażdżycowe i powstały one bez związku z przedmiotowym wypadkiem, a ujawniły się po upływie sześciu lat od dnia wypadku. Nawet silne stresi na tle utraty pracy po wypadku i związanych z tym procesów sądowych i spraw egzekucyjnych, nie mogą same w sobie spowodować choroby wieńcowej, miażdżycy, choć nie można wykluczyć, że czynniki te mogą przyspieszyć wystąpienie tych chorób.

W związku z powyższym – w aspekcie kardiologicznym – powód nie doznał w wyniku wypadku z dnia 26 września 2002 roku trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powód wymaga stałego leczenia chorób układu sercowo – naczyniowego oraz schorzeń neurologicznych. Przyjmowanie leków przeciwbólowych może znosić lub zmniejszać siłę działania leków obniżających ciśnienie tętnicze, jednak powód zaczął leczyć nadciśnienie dopiero w 2007 roku, czyli około 5 lat po wypadku. W związku z wypadkiem powód – z punktu widzenia kardiologicznego – nie wymagał pomocy osób trzecich, przyjmowania żadnych leków, ani też stosowania specjalnej diety.

Rokowania co do stanu zdrowia powoda w aspekcie kardiologicznym są niepewne ze względu na możliwy rozwój miażdżycy naczyń i możliwe powikłania sercowo – naczyniowe. Z punktu widzenia kardiologicznego, powód ma obecnie ograniczoną zdolność zarobkowania w stopniu odpowiadającym częściowej niezdolności do pracy, co jednak pozostaje bez związku z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym.

(opinia pisemna biegłego sądowego, specjalisty kardiologa, A. G. wraz z ustną opinią uzupełniającą, k. 223, k. 386)

Z punktu widzenia psychologa u powoda występują: obniżony nastrój, zaburzenia nąpędu psychoruchowego, pesymistyczne myśli, lęk o przyszłość, rozpamiętywanie przeszłych zdarzeń, zaburzenia w zakresie procesów poznawczych: pamięć, koncentracja, myślenie, brak radości, zadowolenia, zaburzenia snu i łaknienia, niechęć do kontaktów społecznych, występowanie myśli samobójczych, uczucie wewnętrznego napięcia z kołataniem serca, obawa przed śmiercią, zawroty głowy. Ponadto u powoda zaznacza się silne poczucie krzywdy. Powód uważa, że wszystko jest przeciwko niemu, czuje się oszukany. Powód mówi o firmie ubezpieczeniowej oszuści, a o biegłych sądowych, że są „zależnymi biegłymi”. Analiza akt ujawniła wątpliwości, czy w czasie wypadku doszło do urazu głowy. W aktach sprawy można znaleźć sprzeczne informacje - jedne wspominają o urazie głowy w czasie wypadku, inne wprost temu zaprzeczają. Informacje na temat urazu głowy najczęściej można znaleźć w opiniach lekarsko-sądowych biegłych sądowych jako dane pochodzące z wywiadu, najprawdopodobniej z wywiadu od powoda. Natomiast dokumenty sporządzone bezpośrednio po wypadku nie ujawniają bądź wręcz zaprzeczają informacji o odniesionym urazie głowy np. zlecenie wyjazdu pogotowia ratunkowego nr 8971 - w wywiadzie odnotowano „Kierowca samochodu, który uległ wypadkowi doznał powierzchownych obrażeń klatki piersiowej od pasa bezpieczeństwa. Nie doznał urazu głowy i innych narządów. Przytomny, w pełnym kontakcie (...). Przewieziony do ambulatorium chirurgicznego. Dgn. Uraz klatki piersiowej.”

/pisemna opinia biegłego sądowego psychologa A. K. – k. 894 – 895/.

U powoda w związku z wypadkiem z dnia 26 września 2002 roku rozwinęła się prawidłowa, fizjologiczna reakcja afektywna adekwatna do cech osobowości, prezentowanych postaw życiowych, posiadanych zasobów własnych, nie przekraczająca możliwości adaptacyjnych ustroju.

J. K. (1) w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 26 września 2002 roku, odczuwał negatywne emocje związane ze stresem, bólem po wypadku, problemami finansowymi, ale nie przekroczyły one zdolności adaptacyjnych ustroju. U powoda stwierdzić można występowanie fizjologicznej reakcji afektywnej adekwatnej dla struktury osobowości i zasobów własnych. Wskutek przedłużającego się postępowania sądowego, jak również w związku z utrzymującymi się problemami finansowymi okresowo u powoda dochodzi do stanów gorszego samopoczucia wynikającego ze stanu permanentnego napięcia i obawy o konsekwencje finansowe (egzekucje komornicze). Nie

ma związku przyczynowo skutkowego pomiędzy adekwatną reakcją afektywną związaną z wypadkiem i rehabilitacją narządu ruchu powoda a

/pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii A. R. – k. 909/.

Leczenie powoda lekiem Doxepin przez lekarza neurologa było zgodne ze zgłaszanymi przez niego skargami dotyczącymi zaburzeń snu. Doxepin z uwagi na spektrum działania stosowany jest w praktyce lekarskiej w kilku sytuacjach. W mniejszych dawkach, poniżej wartości terapeutycznej lek ten stosuje się celem poprawy jakości snu u pacjentów zgłaszających problemy z zasypianiem, lub wybudzeniem w nocy - zazwyczaj podaje się go na noc w ilości do ok 100 miligramów/ dobę. W wyższych dawkach do 300 mg/ dobę stosowany jest w: stanach depresyjnych z lękiem i niepokojem w przebiegu psychoz, w tym depresja inwolucyjna i faza depresyjna w chorobie afektywnej dwubiegunowej; w depresjach i stanach lękowych w przebiegu zaburzeń somatycznych oraz chorób organicznych; w zespołach depresyjno-lękowych w przebiegu choroby alkoholowej. Wtedy lek przyjmowany jest w dawkach dzielonych, a nie jednorazowo na noc.

U powoda nie stwierdza się objawów o charakterze psychopatologicznym. Badanie psychologiczne wskazuje na symulowanie lub/i agrawację objawów psychopatologicznych, dlatego jego kliniczna interpretacja jest niemożliwa. Wynik badania MMPI potwierdza postawę powoda w badaniu psychiatrycznym z wyolbrzymianiem, symulowaniem objawów chorobowych z postawą manipulacyjną i teatralnym zachowaniem.

Wobec nie stwierdzenia u powoda zaburzeń o charakterze psychopatologicznym, nie ma związku przyczynowo skutkowego pomiędzy stanem zdrowia psychicznego a postępem rehabilitacji.

Przeprowadzone badanie z użyciem Minnesockiego Wielowymiarowego Inwentarza Osobowości - 2 wykazało i jednocześnie potwierdziło wnioski badania psychiatrycznego, w których podniesiono aspekt postawy symulacyjnej i/lub agrawacyjnej w trakcie badania. Test MMPI z tendencją do zaprzeczania, wyolbrzymiania symptomów somatycznych i/lub poznawczych, z możliwością zawyżenia wyników skal klinicznych: Hipochondrii, Depresji, Histerii, Paranoi, Psychastenii nie daje podstaw do analizy klinicznej, w związku z tym niemożliwa jest diagnostyka i opis zaburzeń o charakterze psychopatologicznym.

/pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu psychiatrii A. R. – k. 930/.

Powód w związku z wypadkiem nie doznał zaburzeń lub choroby psychicznej. Dolegliwości zgłaszane w postaci zaburzeń snu, nerwowości, przeżywania wypadku, powracania myślami do chwili wypadku są uzależnione od cech osobowości, są one naturalne. Leczenie powoda u neurologa i konsultacje u innych specjalistów nie wskazują, aby wystąpiło u niego nasilenie zaburzeń świadczące o zaburzeniach psychopatologicznych, czyli takich, których nasilenie przekracza możliwość adaptacyjną ustroju.

W 2008 roku w trakcie hospitalizacji wykonano u powoda badanie tomografii komputerowej mózgowia, z którego wynika że w strukturze mózgowia istnieją mierne zaniki korowo-podkorowe w obrębie OUN, ale nie mają związku z wypadkiem, są konsekwencją wieku, cechą starzenia się. Powód może mieć cechy organicznych zaburzeń osobowości, czy organicznych zaburzeń nastroju, nie mają one jednak związku z wypadkiem, ale mają wpływ na obecne przeżywanie retrospektywne sytuacji, wiążą się z zaleganiem afektów, długotrwałym przeżywaniem na tym na czym się koncentrujemy, zmiennością nastrojową, zaburzeniami rytmu snu. Te wszystkie cechy łączą się w zespół zaburzeń organicznych związanych z uszkodzeniem, zanikaniem komórek w mózgowiu i mają związek ze starzeniem się.

Leki zlecone powodowi przez psychiatrę to leki, które stosuje się w związku z obniżonym nastrojem, zmiennością nastrojową, ale stosuje się je w związku z organicznymi zaburzeniami nastroju. Trudno mówić o utrzymujących się zaburzeniach adaptacyjnych czy sytuacyjnych związanych z wypadkiem przez 13 lat od wypadku.

Aby stwierdzić uszczerbek na zdrowiu z poz. 10A musi być spełnione kryterium takie jak uszkodzenie OUN lub doznanie poważnych obrażeń powodujące zaburzenia nerwicowe, adaptacyjne związane z wypadkiem. U powoda takie nie występują.

W trakcie badania psychologicznego powód stosował postawę manipulacyjną, był wybiórczy w funkcjonowaniu, starał się swoje problemy przedstawić w gorszym świetle, a kiedy pytania stawały się niewygodne powód nagle wycofywał się, nie chciał odpowiadać na pytania, choć na inne odpowiadał drobiazgowo i szczegółowo. Nie zdarza się i nie jest możliwe osiągnięcie, w prawidłowo przeprowadzonym badaniu, pięciu podwyższonych skrajnych skal, co miało miejsce w badaniu powoda. Powód wykonując badanie nie wykonał go rzetelnie, a w sposób symulujący. Badanie świadczy o postawach powoda i cechach osobowości, które prezentuje.

/ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu psychiatrii A. R. – k. 978 odw. – 979/

Od czasu wypadku powód korzystał z pomocy lekarzy specjalistów – neurologa i ortopedy. Środki na zakup leków powód wielokrotnie pozyskiwał od rodziny i znajomych – U. K., Z. S. (1), od których pożyczał pieniądze. Pomagała mu też finansowo córka. Powód skarżył się na ból kręgosłupa lędźwiowego - krzyżowego, miał bóle i zawroty głowy. Objawy te utrzymywały się przez okres 3 – 4 lat po wypadku, do ok. 2008 roku. W 2007 r. powód podjął leczenie psychiatryczne, miał problemy ze snem, rozpamiętywał wypadek, stał się nerwowy. Koszt leków zleczanych przez psychiatrę wynosi ok. 200 zł.

Początkowo na wizyty lekarskie powód był dowożony przez znajomych. Wizyty miały różną częstotliwość, od trzech wizyt w tygodniu do trzech wizyt w miesiącu, w zależności od potrzeb. W latach 2007 – 2008 zaczęły się problemy kardiologiczne powoda. Powód zaczął się leczyć na nadciśnienie tętnicze.

/zeznania świadków: J. B., U. K., Z. S., T. R., M. S. – protokół rozprawy z dnia 04.03.2015 r. – adnotacje – 00:23:36, 00:26:50, 00:29:49, 00:33:41, 00:36:31, 00:38:38, 00:40:24, 00:49:02, 00:51:54, zeznania powoda – protokół k. 1089, adnotacje – 00:12:16, 00:13:53, 00:15:49, 00:18:22, 00:25:47, 00:26:39/.

Po wypadku powód nie wrócił do pracy, którą wykonywał przed wypadkiem tj. do prowadzenia sklepu „zieleniaka”. Powód nie był w stanie wykonywać swoich dotychczasowych obowiązków polegających na zaopatrzeniu sklepu w towar, jego załadunku i rozładunku. Po wypadku nie mógł dźwigać ciężarów. Powód próbował kontynuować działalność handlową jeszcze przez okres pół roku po wypadku. Jednak już samo przebywanie w pozycji stojącej było dla niego utrudnieniem, miał problem z chodzeniem, wspierał się kulami, których używał do 2008 - 2009 roku.

/zeznania powoda – protokół – k. 1089, adnotacje 00:20:48, 00:23:22, 00:24:12/.

Za okres od 27 września 2002 roku do 25 marca 2003 roku powód pobrał zasiłek chorobowy w kwocie 5.807,34 złotych brutto (4.703,64 złotych netto).

Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy była powodowi wypłacana w okresie od 21 września 2006 roku do 31 marca 2007 roku oraz od 1 listopada 2008 roku do 31 lipca 2011 roku w następujących kwotach:

- 1706,44 złotych netto (2078,28 złotych brutto) – stanowiąca wyrównanie za okres od 21 września 2006 roku do 30 listopada 2006 roku wypłacone w dniu 23 listopada 2006 roku,
- 756,76 złotych netto (890,69 złotych brutto) – w grudniu 2006 roku,
- 757,53 złotych netto (890,69 złotych brutto) – w styczniu 2007 roku,
- 757,53 złotych netto (890,69 złotych brutto) – w lutym 2007 roku,
- 757,53 złotych netto (890,69 złotych brutto) – w marcu 2007 roku, a nadto 246 złotych z tytułu rozliczenia podatku za 2006 rok; łącznie kwota wypłacona powodowi w marcu 2007 roku wynosiła 1003,53 złotych.

Ponadto w kwietniu 2007 wypłacono powodowi z tytułu zapomogi pieniężnej kwotę 180 złotych.

W sierpniu 2011 roku powód otrzymał wyrównanie renty za okres od 1 listopada 2008 roku do 31 lipca 2011 roku w kwocie 27.365,76 złotych netto (33831,60 złotych brutto).

Nadto powodowi wypłacono w styczniu 2012 roku odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 5.967,62 złotych, w tym odsetki w kwocie 77,62 złotych.

(informacja z Zakładu (...))

(...) Oddział w T. – Inspektorat w B., k. 363, k. 752)

W okresie od 26 września 2002 roku do 14 maja 2003 roku powód poniósł stratę w prowadzonej działalności gospodarczej kwocie 32,66 złotych oraz nie osiągnął prawdopodobnego dochodu w kwocie 11.159,24 złotych, co daje łącznie 11.191,90 złotych brutto.

(opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu rachunkowości A. S. wraz z ustną opinią uzupełniającą, k. 458 – 459, k. 631, k. 737)

J. K. (1) zainicjował kilka postępowań sądowych, w których dochodził roszczeń związanych z konsekwencjami przedmiotowego wypadku. W tym przedmiocie toczyło się:

- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt I C 423/03 przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie,
- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt X GC 257/04 i postępowanie w sprawie o sygnaturze akt X Gc 362/04, jakie następnie toczyły się łącznie w sprawie o sygnaturze akt X Gc 257/04 przed Sądem Okręgowym w Łodzi,
- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt X GC 275/08, jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Łodzi,
- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt IV U 370/08, jakie toczyło się przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim.

(okoliczności bezsporne, nadto: załączone akta spraw o sygnaturach I C 423/03, X GC 257/04, X GC 362/04, X GC 275/08, IV U 370/08)

W dniu 2 października 2003 roku J. K. (1) wniósł do Sądu Rejonowego w Bełchatowie pozew przeciwko (...) S.A. (...)OC Oddziałowi (...)w Ł., w którym domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 6.000 złotych, z tytułu dalszego zadośćuczynienia oraz kwoty 2.000 złotych, tytułem roszczenia wywodzonego z przepisu art. 444 § 1 k.c. Powód wskazał, że w dniu 26 września 2002 roku, na skutek wypadku drogowego, doznał obrażeń podczas wykonywania pracy zarobkowej, a następnie przez okres 6 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim. Zgodnie z twierdzeniami pozwu, powód doznał 10 % uszczerbku na zdrowiu, a pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 5.400 złotych. W ocenie powoda pozwany ubezpieczyciel nie wypłacił mu odszkodowania z tytułu kosztów związanych z leczeniem.

Powód wskazał, że leczył się w poradni chirurgicznej, neurologicznej i ogólnej. Na rozprawie w dniu 17 marca 2005 roku powód zeznał, że wymaga przyjmowania leków przeciwbólowych i nie może dźwigać.

Jako podstawę wyliczeń kosztów leczenia powód wskazał koszty przejazdów do lekarza, dietę, zakup ciśnieniomierza, zakup termometru oraz koszt lekarstw w okresie sześciu miesięcy.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz:

- kwoty 6.000, złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia,

- kwoty 2.389,50 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia,

- kwoty 100 złotych jako świadczenia z ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków.

(pozew, k. 2 – 2v, pismo, k. 24, zestawienie, k. 58 – 58v, protokół rozprawy z dnia 8 października 2004 roku, k. 111, protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2005 roku, k. 133 – załączonych akt Sądu Rejonowego w Bełchatowie, sygn. akt I C 423/03)

W toku postępowania powoda badali biegli sądowi.

Biegła neurolog B. B. dokonała u powoda rozpoznania pourazowego zespołu korzeniowego z odcinka 1 – s kręgosłupa z rwą kulszową lewostronną. W ocenie biegłej, powód doznał w wyniku przedmiotowego wypadku 10 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Jeśli zaś chodzi o inne zgłaszane przez powoda dolegliwości – bóle głowy, bóle w okolicy łokcia – nie znajdują one potwierdzenia w badaniu podmiotowym i są raczej subiektywnymi dolegliwościami.

Biegły chirurg ortopeda dokonał u powoda rozpoznania zespołu korzeniowego z odcinka krzyżowo lędźwiowego kręgosłupa z rwą kulszową lewostronną. Biegły wskazał, że jego wnioski są tożsame z wnioskami biegłej neurologa. Stwierdził u powoda 10 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu i brak zmian urazowych oraz wskazał, że powód nie doznał urazów kwalifikujących się do leczenia ortopedycznego.

(opinia biegłej sądowej specjalisty neurologa B. B. wraz z ustną opinią uzupełniającą, k. 85, k. 110 – 111, opinia biegłego sądowego specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej E. K., k. 92 – załączonych akt Sądu Rejonowego w Bełchatowie, sygn. akt I C 423/03)

Wyrokiem z dnia 30 marca 2005 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I C 423/03, Sąd Rejonowy w Bełchatowie zasądził od pozwanego (...) Zakładu (...) w Ł. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 6.100,00 złotych z odsetkami w wysokości określonej w ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia:

- od kwoty 6.000 złotych od dnia 12 stycznia 2004 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 100,00 złotych od dnia 12 czerwca 2003 roku do dnia zapłaty.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił. Nie sporządzono uzasadnienia wyroku.

(wyrok z dnia 30 marca 2005 roku, k. 161 – załączonych akt Sądu Rejonowego w Bełchatowie, sygn. akt I C 423/03)

W postępowaniu jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Łodzi, w sprawie o sygnaturze akt X GC 257/04 – na skutek pozwu z dnia 2 lutego 2004 roku, skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł. – J. K. (1) domagał zasądzenia od pozwanego kwoty 46.080,73 złotych tytułem „szkody ekonomiczno – finansowej z tytułu utraconych dochodów” jakiej doznał w okresie od 1 października 2002 roku do 30 czerwca 2003 roku, na skutek wypadku z dnia 26 września 2003 roku, w wyniku pozostawania niezdolnym do pracy w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim przez 6 miesięcy. Powód wskazał, że zaprzestał działalności gospodarczej w dniu 14 maja 2003 roku.

Powód – w odniesieniu do stanowiska pozwanego – podał, że żądaniem pozwu nie objął kwoty z tytułu utraconego dochodu, który mógłby uzyskać w związku z umieszczeniem reklamy na samochodzie.

Powód wytoczył również w dniu 3 lutego 2004 roku drugi pozew, przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł., w którym domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 49.400 złotych tytułem zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego (494 dni x 100 zł), które powód poniósł w związku ze zniszczeniem pojazdu dostawczego podczas wypadku, jakiemu uległ w dniu 26 września 2002 roku. W tym przedmiocie toczyło się postępowanie przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt X GC 362/04.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2004 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę sygn. akt X GC 257/04 i sprawę sygn. akt X GC 362/04 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, przy czym dalsze postępowanie w sprawie postanowił prowadzić za sygn. akt X GC 257/04.

(pозew, k. 2 – 2v – załączonych akt sprawy X GC 257/04, postanowienie z dnia 30 kwietnia 2004, k. 66 – załączonych akt Sądu Okręgowego w Łodzi, sygn. akt X GC 362/04)

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, J. K. (1) domagał się zasądzenia od (...) S.A. w W. Oddziału (...) w Ł., którego łączyła umowa ubezpieczenia OC ze sprawcą wypadku komunikacyjnego, jakiemu powód uległ w dniu 26 września 2002 roku, następujących kwot:

- 46.080,73 złotych z tytułu utraconych w okresie od 1 października do 30 czerwca 2003 r. dochodów z prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej (handlu okrężnego artykułami rolno – spożywczymi i przemysłowymi),
- 49.400 złotych tytułem zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego (494 dni x 100 zł);
- 10.836,31 złotych z tytułu wyrównania szkody za zniszczony w wypadku samochód P. (...), odpowiadającej wysokości zadłużenia powoda (wyliczonego na dzień 23 grudnia 2004 r.) z tytułu kredytu bankowego zaciągniętego na zakup tego samochodu;
- 3.393,74 złotych z tytułu zwrotu kosztów instalacji gazowej zamontowanej w zniszczonym w wypadku pojeździe.

Od wymienionych kwot powód żądał również odsetek od dnia 27 września 2007 roku.

Powód w toku postępowania podnosił następujące okoliczności faktyczne:

- po wypadku powód nie zawiesił działalności,
- zatrudnił na swoje miejsce pracownika jako sprzedawcę,
- kupił na kredyt, za kwotę 9.500 złotych, samochód w miejsce pojazdu uszkodzonego w wypadku, który następnie – po 12 dniach – został mu skradziony,
- kupował towar na kredyt w hurtowni, a nie jak wcześniej na giełdzie, w związku z tym uzyskiwał mniejsze zarobki,
- w wyniku wypadku powód stracił towar o wartości 4.000 złotych, który przewoził,
- cały czas powód ponosił opłatę biurową i opłatę za sklep,
- w maju 2002 roku powód uzyskał pozwolenie na budowę sklepu w B.; w tym sklepie powód zaczął przyjmować klientów w marcu 2003 roku, ale sklep nie został wykończony,
- powód zamknął sklep 14 maja 2003 roku, ale nie wyrejestrował działalności, działalność została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 28 lutego 2006 roku,
- drugi punkt sprzedaży powód zamknął w grudniu 2002 roku z tej przyczyny, że nie był ocieplony i w mroźne dni temperatura była zbyt niska dla warzyw,
- gdyby nie wypadek, powód miałby pieniądze na szybsze wykończenie nowego sklepu.

Powód argumentował, że w związku z wypadkiem pozostaje również szkoda poniesiona przez powoda w postaci niespłaconych kredytów w związku z odmową pełnego wyrównania szkody przez pozwanego.

(pozew, k. 2 – 2v, pismo, k. 3, pismo, k. 97, protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2004 roku, k. 120v – 121, pismo procesowe, k. 257 – 258, protokół rozprawy z dnia 21 marca 2006 roku, k. 434 – 435, pismo, k. 420, k. 459 – 460 – załączonych akt sprawy X GC 257/04)

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2006 roku, wydanym w sprawie sygnatura akt. X GC 257/04, Sąd Okręgowy w Łodzi:

- z powództwa o zapłatę kwoty 46.080,73 złotych zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz J. K. (1) kwotę 19.700 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2002 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

- z powództwa o zapłatę 60.236,61 złotych zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział Okręgowy w Ł. na rzecz J. K. (1) kwotę 2.800 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2002 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia:

- w przedmiotowy wypadku powód doznał obrażeń ciała, które spowodowały konieczność leczenia i przebywania przez niego na zwolnieniu lekarskim przez okres 6 miesięcy,

- sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń,

- z uwagi na niezdolność powoda do pracy po wypadku, zatrudnił dodatkowo do pomocy swoją córkę,

- żona powoda nie była w stanie sama kupować – jak to czynił powód przed wypadkiem – towarów na giełdzie; kupowała towar w pobliskiej hurtowni, jednak towar tam był droższy, a w konsekwencji zyski z handlu spadły,

- samochód powoda, który uległ zniszczeniu w wypadku, został przez niego wcześniej nabyty za środki uzyskane z kredytu zaciągniętego w (...) Banku (...) w dniu 17 września 1999 roku w kwocie 29.000 złotych na okres 60 miesięcy; do września 2002 roku powód spłacił kredyt w kwocie około 12.000 złotych, do zapłaty zaś pozostała kwota 17.000 złotych oraz odsetki; w samochodzie tym powód zamontował instalację gazową za kwotę 2.600 złotych; (...) S.A. wpłaciło kwotę 9.300 złotych bezpośrednio do (...) jako kredytodawcy;

- powód potrzebował korzystać z samochodu w toku dalszej działalności gospodarczej i z tej przyczyny nabył używany samochód P. (...), za kwotę 9500 złotych; również na ten cel powód zaciągnął kredyt, po kilku dniach samochód skradziono; w związku z zaistniałą sytuacją powód – po otrzymaniu odszkodowania z tytułu ubezpieczenia auto – casco – nabył następny samochód marki K., ponownie na kredyt, tym razem zaciągnięty w Banku (...) w R.; na skutek zmniejszenia dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej powód nie był w stanie terminowo spłacać tego kredytu;

- w wyniku niezdolności powoda do pracy po wypadku z dnia 26 września 2002 roku, braku przez pewien okres samochodu i braku kapitału na zakup towarów oraz z uwagi na konieczność zatrudnienia nowego pracownika, firma powoda w okresie od października do końca marca 2003 roku, w porównaniu do okresu sprzed wypadku, wykazała mniejsze dochody kwotę 15.493,69 złotych, natomiast zwiększyły się koszty prowadzenia działalności firmy o kwotę 4.162,10 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, że niewątpliwie zaistniały wypadek wpłynął na mniejsze obroty i w konsekwencji także dochody firmy powoda, jak również spowodował dodatkowe koszty tej działalności, których wcześniej powód nie ponosił. Sąd przyjął, że powyższe wynikało z zaistnienia następujących okoliczności:

- powód w wyniku doznanych obrażeń przebywał na zwolnieniu lekarskim i nie mógł osobiście pracować; w związku z tym powód zatrudnił dodatkową osobę, ale bez osobistej pracy powoda firma nie prowadziła już działalności w takim wymiarze jak przed wypadkiem;

- żona powoda nie mogła jeździć na giełdę po towar, który kupowała w miejscowej hurtowni, gdzie ceny były wyższe, a w konsekwencji osiągane zyski mniejsze; w konsekwencji nastąpiło zmniejszenie obrotu, a mniejszy zakres sprzedawanego towaru i wyższa cena wpływały na mniejszy zbyt, co dodatkowo pociągało zmniejszenie zysków;
- utrata samochodu przez powoda również wpłynęła negatywnie na działalność powoda,
- powód w wypadku utracił towar o wartości powyżej 3.000 złotych; wprawdzie ubezpieczyciel wypłacił powodowi powyższą kwotę, jednak po znacznym upływie czasu, w którym powód nie dysponował tymi środkami obrotowymi w bieżącej działalności;
- brak pieniędzy, stanowiący konsekwencję wypadku, wpłynął również na mniejszy zakres obrotów w działalności powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że – w świetle przepisu art. 361 § 1 k.c. – wyrównaniu podlega szkoda powoda wyrażająca się w szacunkowo ustalonym obniżeniu dochodów powoda w okresie po wypadku w porównaniu do wcześniejszego okresu oraz dodatkowych kosztach, których wcześniej powód nie ponosił, a które wynikały z sytuacji zaistniałej po wypadku.

Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że nie można uznać za objęte granicą szkody kłopoty w działalności powoda – które przerodziły się w wymierne straty i wręcz upadek firmy – ale wynikające już z faktu kradzieży powodowi następnego zakupionego przez niego samochodu, konieczności zaciągania kolejnego kredytu na zakup trzeciego samochodu, brak środków na spłatę tego kredytu, spadku koniunktury na towary oferowane przez powoda etc. W ocenie Sądu sprawca szkody nie może ponosić odpowiedzialności za nieszczęśliwe przypadki, czy zbiegi okoliczności, które dotknęły powoda po wypadku, a także za nietrafione decyzje gospodarcze powoda. Sąd podkreślił, że okoliczność, iż poziom dochodów sprzed wypadku pozwalały powodowi na zaciąganie kredytów nie zwalniała powoda od racjonalnego podejmowania decyzji kredytowych w realiach sytuacji po wypadku.

Z tych przyczyn Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 19.700 złotych, stanowiącą sumę kwot: 15.493,69 złotych z tytułu zmniejszonych dochodów oraz 4.162,10 złotych z tytułu zwiększonych kosztów prowadzenia działalności w wyniku wypadku. Sumę tych kwot Sąd zaokrąglił do kwoty 19.700 złotych na podstawie art. 322 k.p.c.

Jeśli chodzi o żądanie powoda zasądzenia zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego, Sąd wskazał, że ubezpieczyciel wypłacił w ustawowym terminie odszkodowanie za zniszczony samochód, a nadto powód nie udowodnił faktu poniesienia wydatków na dzierżawę samochodu. Sąd odniósł się również do żądania powoda wyrównania szkody za zniszczony w wypadku samochód P. (...), odpowiadającej wysokości zadłużenia powoda z tytułu kredytu bankowego zaciągniętego na zakup tego samochodu. W tym zakresie Sąd uznał, że roszczenie to zasługuje na uwzględnienie jedynie w kwocie 200 złotych. Sąd argumentował, że kwota pozostałego do spłaty kredytu została pomniejszona o wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie. Pozostała więc powodowi do spłaty kwota 7.484,40 złotych. Powód kupił kolejny samochód za kwotę 9.500 złotych i w tym celu znów zaciągnął kredyt. Łącznie do zapłaty kredytu powód miał więc jedynie o 200 złotych więcej niż gdyby do wypadku nie doszło.

Sąd uznał, że żądanie powoda zasądzenia zwrotu kosztów instalacji gazowej do samochodu zasługuje na uwzględnienie, jednakże powód, jako dowód zakupu, przedstawił rachunek na kwotę 2.600 złotych. Z tej przyczyny Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.600 złotych.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., uznając, że pozwany popadł w opóźnienie po upływie miesiąca od dnia wypadku, tj. od dnia 27 października 2002 roku.

(wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2006 roku, k. 515 – 516, uzasadnienie, k. 532 – 542 – załączonych akt sprawy X GC 257/04)

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2006 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi, w sprawie sygn. akt I ACa 1293/06, oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2006 roku, sygn. akt X GC 257/04.

W uzasadnieniu wskazano, że niesłuszny jest zarzut, że pozwany nie naprawił szkody wynikłej z uszkodzenia pojazdu w terminie wynikającym z art. 817 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że pozwany przed upływem terminu 30 dni od zgłoszenia szkody wypłacił kwotę 9.300 zł., jako odszkodowanie za samochód.

(wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 grudnia 2006 roku, k. 613 – 613v, uzasadnienie, k. 616 – 620 – załączonych akt sprawy X GC 257/04)

W dniu 28 listopada 2007 roku powód wniósł pozew przeciwko (...) S.A. Oddziałowi (...) w Ł., w którym domagał się wyrównania szkody wyrażającej się kwotą 150.000 złotych. Powód podniósł, że w wyniku wypadku komunikacyjnego, jaki miał miejsce w 2002 roku, działalność powoda zaczęła przynosić straty, obroty uległy siedmiokrotnemu obniżeniu, a nadto zniszczeniu uległ samochód powoda, który służył mu jako narzędzie pracy. Dochodzona pozwem kwota stanowić miała równowartość utraconych przez powoda dochodów za okres od 2003 kwietnia 2003 roku do daty wytoczenia powództwa.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2009 roku Sąd Okręgowy w Łodzi odrzucił pozew z dnia 28 listopada 2007 roku. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że znajduje zastosowanie przepis art. 199 § 1 ust. 2 k.p.c., bowiem w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Łodzi, sygn. akt II C 447/07 (będącej przedmiotem niniejszego uzasadnienia), toczy się spór między tymi samymi stronami i o to samo roszczenie. W obu postępowaniach powód dochodzi bowiem roszczenia odszkodowawczego z tytułu utraconych dochodów na skutek wypadku z dnia 26 września 2002 roku, za okres od kwietnia 2003 roku, z tą różnicą, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Łodzi, II Wydziałem Cywilnym do dnia wytoczenia powództwa, tj. 9 stycznia 2007 roku, a w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Łodzi X Wydział Gospodarczy do dnia wytoczenia powództwa, tj. 28 listopada 2007 roku, a nadto w postępowaniu w sprawie sygn. akt II C 447/07 powód domaga się przyznania renty powypadkowej na przyszłość z tytułu utraty całkowitej zdolności do pracy zarobkowej – począwszy od wytoczenia powództwa. Sąd podkreślił, że roszczenie o zasądzenie renty z tytułu utraconych dochodów jest tożsame z roszczeniem odszkodowawczym z tego samego tytułu.

(pozew, k. 2, pismo procesowe, k. 36, protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2009 roku, k. 97, postanowienie z dnia 17 lutego 2009 roku, k. 104 – 106 – załączonych akt sprawy X GC 275/08)

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, wyrokiem z dnia 6 grudnia 2011 roku, jaki zapadł w sprawie o sygnaturze akt V Ua 17/10, na skutek apelacji wnioskodawcy J. K. (1) i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 marca 2010 roku, sygn. akt IV U 370/08, oddalił apelację J. K. (1), zaś z apelacji organu rentowego zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że przyznane wnioskodawcy odszkodowanie obniża do kwoty 5.890,00 złotych, to jest za 10 % uszczerbku na zdrowiu.

(wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie z dnia 6 grudnia 2011 roku, sygn. akt V Ua 17/10, k. 247 załączonych akt sprawy IV U 370/08)

Powyższy stan faktyczny, w znacznej części ustalony został przez Sąd Okręgowy przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, jednakże jest on istotny dla oceny roszczenia przekazanego do ponownego rozpoznania i dlatego został powtórzony. Ustalenia natomiast czynione przy ponownym rozpoznaniu Sąd oparł, przede wszystkim na opiniach biegłych psychiatry i neurologa. Sąd brał także pod uwagę treść dokumentów, w tym przede wszystkim wskazanych przez Sąd Apelacyjny opinii wydanych na potrzeby postępowania w sprawie o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, jednakże pamiętać należy, że w niniejszym postępowaniu mają one jedynie walor dokumentu, a nie opinii i jako dokumenty posłużyły ocenie przez biegłego neurologa i Sąd w niniejszej sprawie.

Dla oceny, czy wystąpiły przesłanki do przyznania na rzecz powoda dalszego zadośćuczynienia, istotne znaczenie miał dowód z opinii biegłego psychiatry wspierającego się na zleconym przez Sąd badaniu psychologicznym. Na możliwość występowania u powoda po wypadku zespołu depresyjnego zwrócił uwagę biegły ortopeda dr A. W.. W wydanej w dniu

19 marca 2008 r. opinii wskazał, że zespół depresyjny zwykle utrudnia postępowanie rehabilitacyjne i może opóźnić lub wręcz uniemożliwić powrót do pełnej sprawności sprzed wypadku. Biegły ten podniósł, że w kwestii, czy u powoda wystąpił zespół depresyjny i jaki miał wpływ na stan zdrowia powoda winien wypowiedzieć się biegły psychiatra. Jako miarodajne w tym zakresie Sąd uznał zatem wnioski wynikające z opinii biegłej psychiatry jako specjalisty najbardziej kompetentnego do oceny występowania u powoda tego rodzaju zaburzeń. Opinia psychiatryczna jest obszerna, ale rzeczowa. Wszystkie wątpliwości zostały wyjaśnione przez biegłą ustnie. Zaznaczenia wymaga, że wnioski opinii psychiatrycznej oparte zostały o badanie psychiatryczne i psychologiczne, przy czym biegła wyjaśniła, że chodzi o badanie obiektywne. Wnioski te nie wskazują na istnienie u powoda, nowej jakościowo krzywdy, a wręcz przeciwnie – na skłonności do wyolbrzymiania i manipulowania. Biegła wyjaśniła także, że leki zalecane powodowi stosowane mogą być przy objawach psychopatologicznych, ale także w zaburzeniach snu i w przypadku powoda chodziło o ten drugi problem.

Badając, w jakim zakresie zasadne jest roszczenie o rentę wyrównawczą, stosownie do zaleceń Sądu Apelacyjnego, Sąd pominął twierdzenia powoda dotyczące utraconego dochodu, jaki mógłby osiągnąć z tytułu zamieszczenia reklamy na samochodzie. Według twierdzeń skarżącego umowa dotycząca reklamy obowiązywałaby co najmniej przez rok i dałaby dochód w kwocie 3.720 zł. Odnosząc się do tych twierdzeń, wskazać należy, że utrata dochodu z tytułu zamieszczenia reklamy obejmuje okres bezpośrednio po wypadku. Za czas do 30 czerwca 2003 r. utracony dochód został rozliczony w sprawie X GC 275/08 i co do roszczeń za ten okres zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Przedmiotem badania było natomiast, czy do dalszych skutków wypadku zaliczyć można utratę przez powoda zdolności do pracy, co przekładać się może, choć nie musi, na utratę dochodu, a także czy, od daty wskazanej przez Sąd Apelacyjny, u powoda istnieją nadal zwiększone potrzeby i jakie. W tej mierze przeprowadzony został dowód z dokumentów i opinii biegłego neurologa, ocenione w kontekście innych, wcześniej już przeprowadzonych dowodów. Istotne było bowiem czy na zdolność do pracy powoda wpływ miały dolegliwości neurologiczne, ale oczywiście te tylko, które wiązać można z wypadkiem komunikacyjnym, a nie wynikające ze schorzeń samoistnych. Biegły zwrócił uwagę na brak dostatecznych danych dotyczących badanego okresu, niemniej jednak w sposób dostatecznie jasny wypowiedział się na temat tego, jak ma się zespół bólowy do niezdolności do pracy.

Sąd pominął w zasadzie dowody z zeznań przesłuchanych na wniosek powoda świadków. Zeznania te wskazują na fakty, zasadniczo niesporne – że powód jest osobą schorowaną, że zwracał się do nich o pomoc, w tym także finansową. Zeznania świadków nie dowodzą jednak związku przyczynowego tych potrzeb powoda z wypadkiem, za którego skutki odpowiedzialności ponowi, co do zasady, strona pozwana.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne jedynie w części.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, rozważenia wymagała zasadność zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., rentę z tytułu utraconych przez powoda dochodów za okres od 1 lipca 2003 r. oraz rentę z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 26 marca 2003 r. i na przyszłość.

Podstawą materialnoprawną roszczenia powoda w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę są przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Istota zadośćuczynienia jako rekompensaty za krzywdę była już powodowi wielokrotnie przedstawiana w uzasadnieniach wcześniej zapadłych orzeczeń. W niniejszej sprawie wyjaśnić należało, czy u powoda, po zakończeniu postępowania w sprawie I C 423/03 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie, na skutek wypadku komunikacyjnego, wystąpiła nowa jakościowo krzywda, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu, w postaci zaburzeń depresyjnych czy innych psychopatologicznych mogących wpływać, między innymi, na proces fizycznego usprawniania. W orzecznictwie utrwalony jest bowiem pogląd, że prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza – mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego – przyznanie dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu; nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy

poprzedniego sporu (tak SN w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67, OSNC 1968/7/113, a także w wyroku z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 608/97, LEX nr 156472 oraz uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2001 r., II UKN 658/00, OSNP 2003/20/494, Prok.i Pr.-wkł. 2003/2/44, OSNP-wkł. 2002/12/11, M.Prawn. 2004/1/33).

Jak wskazano powyżej, w tym celu, Sąd ponownie rozpoznając sprawę, przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność występowania u powoda zespołu depresyjnego i jego ewentualnego związku z obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 26 września 2002 r., jego wpływu na aktualny stan zdrowia powoda, czy utrudnia on rehabilitację narządów ruchu oraz czy może opóźnić lub uniemożliwić powrót pełnej sprawności powoda po wypadku.

Opinia jest nie jest korzystna z punktu widzenia żądania powoda. Nie dość, wynika z niej brak podstaw do zdiagnozowania u powoda zespołu depresyjnego czy innych zaburzeń psychopatologicznych, to biegła, opierając się dodatkowo na obiektywnym badaniu psychologicznym, wskazuje na skłonność powoda do wyolbrzymiania, symulowania i manipulowania, a także na silne poczucie krzywdy, hipochondrię i agrawację objawów. Od strony pozytywnej biegła podała także, że towarzyszące powodowi na skutek wypadku komunikacyjnego negatywne emocje nie przekroczyły zdolności adaptacyjnych ustroju, a jego fizjologiczna reakcja afektywna była i jest adekwatna do cech osobowości, prezentowanych postaw życiowych i posiadanych zasobów własnych. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że powód wykazał istnienie nowej krzywdy, co uzasadniałoby zasądzenie dalszego zadośćuczynienia.

Jak Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego specjalisty neurologa, w związku z przebyтым urazem komunikacyjnym u powoda występował nawrotowy zespół korzeniowy lędźwiowy, który – w aspekcie neurologicznym stanowił 10 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda, co stanowi wniosek tożsamy z tezą biegłej neurolog B. B., wydającej opinię na potrzeby postępowania, jakie toczyło się przed Sądem Rejonowym w Belchatowie w sprawie sygn. akt I C 423/03. A zatem także i tu trudno mówić tu o ujawnieniu się jakiegokolwiek nowej krzywdy /nawet jeśli u powoda nadal okresowo występuje zespół korzeniowy/, ani też „dodatkowego” trwałego uszczerbku na jego zdrowiu. W aspekcie ortopedycznym, u powoda nie występuje uszczerbek na zdrowiu spowodowany doznanymi w czasie wypadku obrażeniami narządu ruchu. Na aktualny stan zdrowia powoda nie wpływają również żadne dolegliwości natury chirurgicznej, bowiem powód w wyniku przedmiotowego wypadku nie doznał ani stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w tym aspekcie. Jeśli zaś chodzi o schorzenia kardiologiczne, na które cierpi powód, nie pozostają one w związku z przedmiotowym wypadkiem.

Odnosząc się w dalszej kolejności do żądania renty wyrównawczej za okres od 1 lipca 2003 r. należy wskazać, że oparte jest ono o art. 444 § 2 k.c., w myśl którego, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Świadczenie to ma rekompensować poszkodowanemu uszczerbek jakiego doznał w swoich dochodach z tytułu pracy zarobkowej. Chodzi przy tym o różnicę między hipotetycznymi dochodami, jakie poszkodowany osiągnąłby, gdyby do wypadku nie doszło, a tymi które uzyskuje będąc poszkodowanym w wypadku.

Zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyjaśnienia wymagała kwestia, czy na skutek wypadku powód utracił, a jeśli tak to w jakim zakresie zdolność do pracy, a co za tym idzie dochody możliwe do osiągnięcia po 30 czerwca 2003 r.. Kwestionując poprzednie rozstrzygnięcie co do renty wyrównawczej, powód wskazywał na pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodów z dokumentów pochodzących z akt V U 1852/08 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w postaci opinii biegłych sądowych stwierdzających u powoda częściową niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 26 września 2002 r. Z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 12 stycznia 2011 r. w sprawie V U 1852/08 wynika, że powodowi w związku z częściową niezdolnością do pracy w związku z tym wypadkiem została przyznana renta za okres od dnia 1 listopada 2008 r. do dnia 22 lipca 2011 r. Także renta przyznana powodowi przez ZUS pierwotnie za okres od 21 września 2006 r. do 31 marca 2007 r. była rentą z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem (decyzja ZUS z 17 listopada 2006 r.- k.323). W tym miejscu podkreślić jednak należy, iż ustalenia poczynione w

sprawie ubezpieczeniowej nie zastępują w żadnej mierze ustaleń poczynionych zgodnie z zasadą bezpośredniości przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Kwestia częściowej niezdolności powoda do pracy z uwagi m. in. na dolegliwości ze strony kręgosłupa, była przedmiotem ponownej oceny przez biegłego w niniejszej sprawie, który wskazał, iż nie można jednoznacznie przesądzić czy powód po wypadku w dniu 26 września 2002r. był od 1 lipca 2003r. niezdolny do pracy w związku ze schorzeniami kręgosłupa. Brak jest bowiem danych lekarskich na temat stanu zdrowia powoda w tym okresie. W opinii wskazano jednak na pewne istotne aspekty problemu. I tak powód rozpoczął leczenie w poradni neurologicznej dopiero po upływie ponad trzech miesięcy po wypadku.. Co jednak ważniejsze, wcześniejsze i późniejsze leczenie J. K. świadczą o przewlekłości schorzenia, ale nie jest to jednoznaczne z ciągłą niezdolnością do zatrudnienia. Przedstawiona dokumentacja leczenia neurologicznego i ortopedycznego z lat 2003 - 2007 potwierdza leczenie, ale nie zmienia opinii, że doznane w wyniku wypadku urazy nie były takimi, które skutkują niezdolnością do pracy. Okresowy zespół bólowy (korzeniowo – lędźwiowy) nie jest bowiem podstawą do orzeczenia długotrwałej niezdolności do pracy, co oczywiście nie oznacza, że mógł być brany pod uwagę jako kolejna dolegliwość powoda, przy innych, samoistnych, taką niezdolnością skutkujących. Jak to obrazowo ujął biegły – gdyby nawrotowy zespół korzeniowo – lędźwiowy był podstawą orzekania o niezdolności do pracy, to dotyczyłoby to połowy czynnej zawodowo populacji. Uwagę Sądu zwróciło jeszcze to, że dolegliwości ze strony kręgosłupa nie są u powoda stałe, a nawrotowe (nie było ich w dacie badania) i odczuwane subiektywnie, jak każdy zespół bólowy. Tymczasem powód skłonny jest do agrawacji symptomów, czyli celowego wyolbrzymiania objawów chorobowych, mającego na celu osiągnięcie przez pacjenta subiektywnej korzyści.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy aktualny zatem pozostaje wniosek o braku związku przyczynowego między wypadkiem a utratą przez powoda dochodów po 30 czerwca 2003 r. Chociaż bowiem powód ma obecnie ograniczoną zdolność zarobkowania w stopniu odpowiadającym częściowej niezdolności do pracy, to jednak nie wynika ona z zespołu korzeniowego kręgosłupa, który sam w sobie nie skutkuje częściową niezdolnością powoda do pracy, a wynika ze schorzeń które nie stanowią konsekwencji przedmiotowego wypadku.

W świetle przepisu art. 361 § 1 k.c., pozwany nie ponosi odpowiedzialności za skutki działania, z którego szkoda wynikła, które jednak nie stanowią następstw normalnych.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, tak dalece niekorzystny wpływ na rozwój działalności gospodarczej powoda, prowadzący aż do jej zakończenia, miały nie tyle normalne następstwa wypadku, jakiemu uległ powód (do których należy zaliczyć nieobecność powoda w pracy, koszt zatrudnienia dodatkowego pracownika, zwiększone koszty działalności i mniejszy zysk), co szereg nieprzychylnych okoliczności, których przypadkowy zbieg w czasie wraz ze skutkami wypadku, doprowadził do nawarstwienia okoliczności niesprzyjających rentowności działalności gospodarczej o profilu i formie prowadzonej przez powoda. Ostateczne konsekwencje tej sytuacji niewątpliwie zależały również od sposobu reakcji powoda na zaistniałą sytuację i podjętych przez niego decyzji gospodarczych, w tym również zaciągniętych zobowiązań finansowych.

Mając na uwadze powyższe, a także i to, że pozostające w związku z wypadkiem dolegliwości nie skutkują same w sobie niezdolnością do pracy, Sąd oddalił pozew w zakresie żądania z tytułu renty wyrównawczej za okres od 1 lipca 2003 roku i na przyszłość.

Żądanie powoda w części dotyczącej renty z tytułu zwiększonych potrzeb znajduje oparcie w treści przepisu art. 444 § 1 k.c., w myśl którego, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Renta z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego dotyczy sytuacji, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W formie tego świadczenia wyrównuje się koszty opieki i leczenia.

Ponownie rozpoznając sprawę rozważenia przez Sąd wymagała zasadność zasądzenia na rzecz powoda renty na zwiększone potrzeby za okres od 26 marca 2003 r. Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń, w szczególności z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii, w związku z przeżytym urazem komunikacyjnym, u powoda występuje

nawrotowy zespół korzeniowy lędźwiowy. Mimo, iż w dacie badania neurologicznego, w grudniu 2008 r., biegły nie stwierdził występowania tego zespołu, niewątpliwym jest, że dolegliwości te, jakkolwiek nie są stałe a odczuwanie ich jest subiektywne, to nadal okresowo mogą pojawiać się u powoda powodując konieczność zażywania leków przeciwbólowych. Koszty leczenia farmakologicznego zespołu bólowego kręgosłupa mieszczą się w granicach od 30 do 50 zł miesięcznie, średnio zatem 40 zł. Jednocześnie nie można określić długotrwałości leczenia - zależy to od wielu czynników, m.in. od zmian danego narządu, wieku chorego, indywidualnej odporności na ból, motywacji chorego. U powoda istotne jest, że stosowanie leków przeciwbólowych nie jest obojętne dla leczenia kardiologicznego.

W tej sytuacji zasadnym jest zasądzenie na rzecz powoda tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od 26 marca 2003r. kwoty po 40 zł miesięcznie. Wraz z kwotą główną roszczenia Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty. Powód wystąpił z żądaniem zasądzenia od pozwanego na jego rzecz renty z tytuł zwiększonych potrzeb dopiero w piśmie z dnia 22 grudnia 2009 roku (k. 366 – 368). Pismo to zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 6 stycznia 2010 roku (k. 370), zatem renta z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 26 marca 2003r. do 31 grudnia 2009 r. została skapitalizowana a odsetki od zasądzonej za ten okres kwoty 3.248 zł należą się dopiero począwszy od dnia następującego po 6 stycznia 2010 r., czyli od dnia 7 stycznia 2010 roku. Zgodnie z regułą zawartą w przepisie art. 481 § 2 k.c. powodowi należały się za opóźnienie odsetki ustawowe. Począwszy od dnia 1 stycznia 2010 r. Sąd zasądził na rzecz powoda rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości po 40 zł miesięcznie z odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat.

Odsetki za czas opóźnienia zasądzone na podstawie art. 481 k.c., jeżeli ich stopa nie była oznaczona (§2) , mają wysokość ustawową. Od dnia 1 stycznia 2016 roku ustawodawca zróżnicował stopę odsetek ustawowych za opóźnienie i odsetek ustawowych kapitałowych. Niezależnie jednak od tej zmiany, odsetki, o których mowa w art. 481 k.c. były i są odsetkami za czas opóźnienia o stopie zmiennej określonej przez ustawodawcę. Dlatego też wystraszające jest wskazanie, że odsetki zasądzone wyrokiem na rzecz strony powodowej od pozwanej to odsetki za opóźnienie, których wysokość za poszczególne okresy wynika wprost z przepisów tak w okresie przed jak i po 1 stycznia 2016 roku.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił roszczenie powoda o zasądzenie od pozwanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres następujący po dniu 25 marca 2003 roku. Jak bowiem wynika z dokonanych ustaleń, po wskazanej dacie u powoda nie występowały inne /poza dolegliwościami bólowymi związanymi z zespołem korzeniowym/ zwiększone potrzeby związane z jakimikolwiek schorzeniami, które stanowiłyby konsekwencje przedmiotowego wypadku. Powód nie wymagał bowiem już w tym czasie ani pomocy osób trzecich, ani stosowania innych poza przeciwbólowymi, lekarstw czy diety, ani poddania się jakiegokolwiek terapii. Co prawda powód wymaga jeszcze przyjmowania leków ze względów kardiologicznych, jednak dolegliwości związane z układem sercowo – naczyniowym nie stanowią konsekwencji wypadku z dnia 26 września 2002 roku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu od oddalonej części powództwa zapadło na zasadzie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Ustalenie, czy w sprawie zachodzi, stanowiąca podstawę zastosowania art. 102 k.p.c., przesłanka w postaci szczególnie uzasadnionego wypadku, zależy zatem od swobodnej oceny sądu, przy czym ocena ta musi uwzględniać wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na jej podjęcie. Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie wystąpiły okoliczności odnoszące się zarówno do charakteru sprawy jak i sytuacji życiowej i stanu majątkowego powoda – które należy kwalifikować jako wypadek szczególnie uzasadniony dający podstawę do nieobciążania powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w zakresie nieuwzględnionej części powództwa.

W punkcie czwartym wyroku Sąd przyznał ze Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. G., kwotę 15.498 zł, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, którą nakazał wypłacić na rzecz adwokata J. G. z Kasy Sądu Okręgowego w Łodzi. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie par. 6 pkt 2 w zw. z par. 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z

urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) na kwotę 12.600 zł. Zgodnie zaś z § 2 ust. 3 cytowanego rozporządzenia w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, opłaty za czynności adwokata sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach. Stawka podatku – według brzmienia przepisu art. 41 ust. 1 w zw. z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 ze zm.) – wynosi 23%.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.